

Mamo, a co by było, gdyby rzeką płynęło mleko?

- Mamo, a co by było, gdyby rzeką płynęło mleko?
- Zapewne wówczas świat wyglądałby inaczej.
- Było by taniej, bo po mleko chodzilibyśmy nie do sklepu, ale nad rzekę.
- Pewnie mleko i tak byłoby w sklepie, podobnie jak teraz. Przecież, jak chcesz napić się mleka nie idziesz do krowy, ale do sklepu.
- Ja krowy nie potrafię wydoić, a z rzeki mleko nabrać mogę.
- Pod warunkiem, że będziesz mieszkał blisko rzeki.
- Mogę pojechać do niej rowerem, wówczas mleka parę butelek nabiorę, by starczyło na dłużej. Nic nie zapłacę, oszczędzę i będę miał na lody.
- A ja myślę, że gdyby mleko płynęło rzeką, to nad jej brzegiem budowałoby się mleczarnie. Bo przecież nie tylko pijesz mleko, ale jesz jogurty, serki, twarogi, no i lody. A to wszystko z mleka pochodzi.
- A gdyby mleczarnie miały mleko za darmo, bo prosto z rzeki, to lody byłyby dużo tańsze?
- Być może byłyby tańsze, ale nie wiem czy lody robione z mleka z rzeki byłyby smaczniejsze.
- A to dlaczego, mleko to mleko.
- A czy ty pijesz wodę prosto z rzeki?
- Nie, bo jest brudna.
- Pewnie podobnie byłoby z mlekiem z rzeki. Mleczarnie musiałyby go oczyszczać, a to zmienia jego smak.
- Ale gdyby mleko płynęło rzeką, to ludzie nie brudziliby takiej rzeki.
- Byłoby świetnie, gdyby ludzie nie zanieczyszczali żadnej rzeki, również takiej, w której płynie woda. Tak się jednak nie dzieje.
- Ja o rzeki dbam, nigdy ich nie brudzę.
- To świetnie, że tak mówisz. Ale przecież latem kąpiesz się w wodzie. A gdyby zamiast wody było mleko, to pewnie obowiązywałby zakaz wchodzenia do wody, to znaczy do mleka.
- Bez kąpieli przez całe lato? Nie tak być nie może, jeździlibyśmy popływać nad morze.
- Ale do morza dopływają rzeki. Wkrótce i ono zapełniłoby się białym mlekiem.
- Nawet Morze Czarne?
- Wszystkie morza, i Morze Czarne i nawet Morze Martwe. Zresztą, gdyby wszystkie morza i oceany zalało mleko, to pewnie wszystkie stałyby się martwe. Wiemy, że rybom do życia potrzebna jest woda a nie mleko. W mleku nic by nie widziały. Dodatkowo podziwianie podwodnego, a raczej podmlecznego świata również nie byłoby możliwe.
- No tak, z tą rzeką mleka to chyba nie był dobry pomysł. Chyba go wycofam.
- Będą ci za to wdzięczne krowy i ryby, no i dzieci, które uwielbiają wodne kąpiele i smaczne lody.

Maczek